

# GŁOS ŚWIDNIKA



ORGAN SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO  
Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego  
„PZL-ŚWIDNIK”  
ODZNACZONEJ ORDEREM SZTANDARU PRACY II KLASY

nr 26 (468)

8 listopada 1977 r.

Biblioteka w Świdniku

Cena 50 gr



## 60 Rocznicza Wielkiej Rewolucji Październikowej

W dniu 10 (23) października na posiedzeniu Komitetu Centralnego SDPRR (6) przyjęto rezolucję, która głosi, że w pełni zostały spełnione warunki do wybuchu powstania zbrojnego. 16 (29) października na rozszerzonym posie-

dziu KC przyjęto rezolucję o wybuchu rewolucji. 24 października (6 listopada) oddziały Gwardii Czerwonej i rewolucyjne oddziały żołnierzy i marynarzy zajęły centralny urząd telegraficzny, pocztę główną. (Dokończenie na str. 2)

### Z ŻYCIA PARTII

## KAMPANIA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA ZAKOŃCZONA

Zakończyła się kampania sprawozdawczo-wyborcza. Stanowi ona w życiu partii wydarzenie doniosłej wagi, jest czasem oceny pracy organizacji i poszczególnych członków oraz momentem w którym planuje się zadania na przyszłość i dokonuje korekty realizowanych.

W zakładowej organizacji partyjnej zebrania grup i OOP przebiegały sprawnie i były bardzo starannie przygotowane, a członkowie w czasie dyskusji poruszyli szereg bardzo istotnych problemów wiążących się nie tylko z zakładem i środowiskiem, ale także z sytuacją polityczno-gospodarczą w kraju i na świecie. Na zebraniu OOP nr 34 wydziału obróbki mechanicznej dźwigara, w którym uczestniczyli także bezpartyjni, załoga zameldowała o podjęciu czynu społecznego dla uczczenia 60 rocznicy

rewolucji Październikowej. II Krajowej Konferencji Partyjnej oraz wyborów w organizacji. To zobowiązanie i udział w zebraniu bezpartyjnych są dowodem wagi, jaką przywiązuje się w tym wydziale do pracy OOP. W dyskusji poruszono szereg problemów wiążących się bezpośrednio z

wykonaniem planu i usuwaniem trudności i niedociągnięć w organizacji pracy. Wiele kłopotów sprawia bowiem brak potrzebnych materiałów, zła praca wydziałów pomocniczych — m. in. ostrzałni, narzędziowych i transportu wewnętrznego. Członkowie (Dokończenie na str. 2)

### WSPÓŁPRACA POLSKO - RADZIECKA

## lepszą jakość i efektywność produkcji

Jak już pisaliśmy w dniach od 5 do 11 października br. Polańczyku odbyła się trzecia konferencja jakościowa śmigłowca Mi-2, na której spotkali się producenci — przedstawiciele WSK Świdnik i WSK Rzeszów — oraz odbiorcy użytkownicy — towarzysze radzieccy. Delegacja radzieckiej przewodniczył tow. generał Nikołaj Giedeonowicz Donianc — kierownik zarządu zamówień Ministerstwa Lotnictwa Cywilnego ZSRR, z którym wywiad prezentujemy niżej.

— Już po raz trzeci radziecy i polscy specjaliści spotykają się wspólnie, by przekutać problemy związane z produkcją i eksploatacją śmigłowca Mi-2. Gen. N. G. Donianc — Są to spotkania niezwykle cenne dla obu stron. Ich efektem — jest wypracowanie konkretnych i rzeczowych obrad — są przedsięwzięcia, które przyniosą poprawę jakości, niezawodności i efektywności produkcji. Trzeba pamiętać o

tym, że technika lotnicza jest dziedziną, która wymaga ciągłego doskonalenia, wprowadzania nowych rozwiązań konstrukcyjnych i technologicznych; technika, w której stosowaniu opóźnienia w unowocześnianiu wyrobów powodują zmniejszenie zapotrzebowania i zainteresowania wyrobem. MA TO SZCZEGÓLNE ZNACZENIE W PRZYPADKU PRODUKCJI ŚMIGŁOWCA MI-2, KTÓRY ZNAJDUJE SZEROKIE ZASTOSOWANIE W WIELU

DZIEDZINACH GOSPODARKI. Z PRZYJEMNOŚCIĄ MOGĘ STWIERDZIĆ, ŻE MI-2 ZDOBĄ SOBIE UZNANIE RADZIECKICH LOTNIKÓW. WYKORZYSTYWANY W TRANSPORCIE PASAŻERSKIM, PRZEWOZIE NIEWIELKICH IŁOŚCI TOWARÓW, RATOWNICTWIE SANITARNYM I MORSKIM, PROWADZENIU BADAŃ GEOLOGICZNYCH, W ROLNICTWIE I RYBOLÓWSTWIE SPISUJE SIĘ DOBRZE I STAŁ SIĘ WAZNYM ŚRODKIEM KOMUNIKACJI POWIETRZNEJ W AEROFLOECIE — RADZIECKICH LINIACH LOTNICZYCH, KTÓRE POD WZGLĘDEM JAKOŚCI I IŁOŚCI ŚWIADCZONYCH USŁUG NIEZAPRZECZENIE DZIERŻĄ W ŚWIECIE PRYMAT.

Red. — Jakie znaczenie dla strony radzieckiej, jako potentata (Dokończenie na str. 2)

### ODZNACZENIA PAŃSTWOWE DLA KOMBATANTÓW

## Wybory w kole ZBoWiD

23 października odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła Miejskiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Świdniku, w którym uczestniczyli przedstawiciele władz polityczno-społecznych miasta i zakładu.

Jest to najlepsze kole w województwie i jedno z lepszych w kraju. W swojej działalności zbliżownicy nie ograniczają się tylko do spotkań z okazji świąt i rocznic państwowych oraz do troski o warunki socjalno-bytowe członków koła, ale przede wszystkim w sposób niezwykle aktywny uczestniczą w życiu politycznym i społecznym miasta i zakładu. W swojej działalności zarząd koła przywiązuje wiele uwagi do współpracy z młodzieżą ze świdnickich szkół. Na spotkaniach z nią mówią o wydarzeniach i faktach ruchu robotniczego, ostatniej wojny i budowie socjalistycznej Polski.

Te lekcje patriotyzmu z bezpośrednimi uczestnikami znaczących wydarzeń niosą ze sobą ogromny ładunek emocjonalny, wywierają w pamięci młodzieży niezatarty ślad, są najlepszymi lekcyjami historii współczesnej kraju.

Kombatanci uczestniczą także w życiu miasta, podejmując i realizując czyny społeczne, opiekują się Grobem Nieznanego Żołnierza w Świdniku i pomnikiem męczeństwa w Krepcu. Ogólna wartość czynów społecznych wykonanych przez zbliżowników zamyka się sumą około 250 tys. zł.

Jedną z ciekawszych form pracy koła jest współpraca nawiązana z Radą Weteranów Wojny Ojczyźnianej w Rostowie. W roku ubiegłym zbliżownicy złożyli wizytę w Rostowie, a później gościli w Świdniku kombatantów radzieckich i generała W. R. Jefremowa z Moskwy.

### Plenum RZ - przygotowanie zakładu do zimy

## Już w grudniu zakład otrzyma nowe źródło ciepła

W dniu 25 października odbyło się Plenum Rady Zakładowej, na którym dokonano oceny przygotowania zakładu do zimy.

Jak wszystkim powszechnie wiadomo co roku jesienią odbywa się generalny przegląd budynków i hal, usuwanie przebiegów dachów, uszczelnianie i skłanianie okien, remont nagrzewnic itp. Te poczynania mają na celu zabezpieczenie pracowników przed jesieniami i zimowymi opadami i wpływem niskich temperatur. Co roku pracownicy działów głównego mechanika i energetyka trawią wiele cennych godzin nad usuwaniem skutków wpływu warunków atmosferycznych na stan budynków i likwidacją skutki ich dewastacji przez niesubordynowanych pracowników.

W bieżącym roku przed nadchodzącą zimą dwie specjalnie utworzone brygady dekarzy wyremontowały dachy o łącznej powierzchni 26 tys. m<sup>2</sup>. Wstawiono także nowe szyby, zużywając na ten cel około 2.500 m<sup>2</sup> szkła. Przy uszczelnianiu bram, okien i świetlików w dniu 22 października pracowała prawie cała załoga działu głównego mechanika. Obiekty, w których tych prac nie zdołano wykonać do dnia plenum zostały zabezpieczone do końca miesiąca.

Dział głównego energetyka dokonał także remontu i przeglądu sieci i urządzeń elektrycznych i ciepłych, dokonano modernizacji sieci ciepłej w cynkowni, warsztatach szkolnych, malarni itp., dokonano przeglądu i remontu nagrzewnic w całym zakładzie (jest ich ponad tysiąc).

Podstawą do niepokoju jest jedynie zbyt opieszale postępująca inwestycja, jaką jest rozbudowa ciepłowni. W dalszym ciągu występować będzie niedobór ciepła w zakładzie (37 proc.) i mieście (37 proc.). Generalny wykonawca inwestycji w ciepłowni niezbyt solidnie wywiązywał się dotychczas ze swych zadań, ale — według zapewnień dyrekcji Lubelskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, które prowadzi prace — jeszcze w grudniu bieżącego roku zostanie oddany do eksploatacji pierwszy kocioł, a termin oddania drugiego przewidziany jest na kwiecień przyszłego roku. Tak więc już od stycznia zakład będzie miał zapewnioną dostateczną ilość ciepła.

I jeszcze niezbędne jest jedno wyjaśnienie — niedostatek ilości (Dokończenie na str. 2)

### 5 LAT ZAKŁADOWEGO KOŁA SIMP W SŁUŻBIE POSTĘPU I NOWOCZESNOŚCI



W dniu 17 października odbyło się w WSK uroczyste Plenum Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Mechaników Polskich w Lublinie, zorganizowane z okazji 25-lecia zakładowego koła SIMP.

Przypomnijmy, że koło to powstało z inicjatywy ludzi, którzy rozumieli, że dla prawdziwie efektywnej pracy naszych inżynierów i techników niezbędna jest także ich aktywność społeczna w rozwiązywaniu trudnych problemów produkcyjnych, wdrażaniu postępu technicznego i technologicznego, kształtowaniu i kształceniu nowych kadr. W ciągu lat, które minęły od założenia koła simpowcy aktywnie uczestniczyli w całym szeregu bardzo istotnych — nie tylko dla naszego zakładu, ale także dla gospodarki kraju — przed-

sięwzięć opracowując nowe i ulepszając stosowane metody produkcji i pracy. To właśnie dzięki ich pracy zastosowano w naszym zakładzie metodę klejenia metali, wprowadzono maszyny sterowane numerycznie, uruchomiono produkcję części złącznych, opracowano konstrukcje wielu nowych narzędzi. Inżynierowie i technicy spod znaku SIMP uczestniczyli także przy wdrażaniu do produkcji nowych wyrobów — motocykli z serii „ptaków”, wersji szkolnej i fotogrametrycznej śmigłowca, nowych konstruk-

W czasie Plenum ZO SIMP i zaproszeni goście zwiedzili także zakład. Wyjaśnienia udzielił inż. Edward Czap. Fot.: M. Tarnowska

(Dokończenie na str. 2)

## Z ŻYCIA PARTII

## KAMPANIA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA ZAKOŃCZONA

(Dokończenie ze str. 1)

kowie organizacji zaproponowali, by w szczególności krytycznych momentach zagrożenia planu z winy wydziałów kooperujących egzekutywa OOP występowała z konkretnymi wnioskami poprawy współpracy do organizacji partyjnych tych wydziałów.

Zywą polemikę wywołała negatywna ocena pracy koła ZSMP dokonana przez tow. Gawrona. Towarzysze stwierdzili, że młodzież pracuje dobrze — zarówno zawodowo, jak i społecznie, nie uchyla się od podejmowania wspólnie z całą załogą czynów społecznych i produkcyjnych, żywo interesuje się także tym, co dzieje się w całym zakładzie. Był wprawdzie taki okres, w którym często zmieniali się przewodniczący koła, ale należy on już do przeszłości, a w chwili obecnej należy otoczyć młodzież zainteresowaniem ze strony członków partii i egzekutywy.

Po raz pierwszy odbył się zebrań sprawozdawczo-wyborcze w OOP-58 wydziału usług agrolotniczych. Organizacja ta powstała w styczniu br. przez wyodrębnienie z OOP wydziału prób i eksploatacji. Te nową organizację cechuje specyfika działania wynikająca z faktu, że członkowie — piloci i mechanicy — przez wiele tygodni, a nawet miesięcy przebywają poza zakła-

dem — w pgr-ach — a tym samym zmianom musiał ulec system zebrań i szkoleń. Szczególnego znaczenia nabiera także problem dyscypliny partyjnej i zawodowej. Członkowie muszą się wykazać nie tylko ogromnym zdyscyplinowaniem wewnętrznym i społecznym, ale także umiejętnościami oddziaływania na tych, którzy tych cech nie posiadają. Spożywa na nich obowiązki i odpowiedzialność za właściwą organizację pracy, dobrą obsługę sprzętu i efektywne wykorzystanie czasu pracy. Wprawdzie są to zadania takie same jak dla pracowników innych wydziałów, ale ich realizację utrudnia przebywanie poza zakładem i nie zawsze właściwe warunki pracy jakie zapewniają pgr-y.

Ponieważ OOP nr 58 jest organizacją nową towarzysze za naszelne zadanie uważali potrzebę rozbudowy jej szeregów i zaangażowania do pracy partyjnej tych pracowników wydziału, którzy — nie będąc jeszcze członkami organizacji — na co dzień są ludźmi wartościowymi, wykazującymi się właściwą postawą społeczną i zawodową.

Na zebraniu Podstawowej Organizacji Partyjnej w Ośrodku Badawczo Rozwojowym towarzysze dyskutowali przede wszystkim nad — ich zdaniem niewłaściwą organizacją pracy, a za

najbardziej istotny problem uznali że układająca się współpraca z WSK.

Wiele uwagi przywiązywano także do warunków socjalnych pracy. Dyskutanci stwierdzili, że w wielu przypadkach niewłaściwie są rozwiązywane podstawowe zagadnienia socjalne — m. in. dostarczenie do wydziałów produkcyjnych wody mineralnej, przy którym obecnie jest zatrudnionych zbyt wielu pracowników; niewłaściwa gospodarka butlami z gazem do saturatorów, które są zwracane przed całkowitym opróżnieniem; zbyt niskie temperatury panują w pomieszczeniach biurowych i halach, są niebezpieczne okna i przeciekająca dachy. Szczególnego zainteresowania ze strony POP wymaga także atmosfera pracy i stosunki międzyludzkie. Członkowie partii powinni być właśnie tymi, którzy po bacznej obserwacji i wyciągnięciu wniosków przyczyniają się do koniecznej poprawy w tym zakresie. Na zebraniu wręczono także wyróżniającym się w pracy partyjnej i zawodowej dyplomy uznania. Otrzymał je: Jan Dragan, Mieczysław Krzeszowiec, Aleksander Kapica, Jan Galgan, Franciszek Kunasiewicz, Ryszard Roczniak, Bolesław Szczepaniak i Jan Mincewicz.

I.W.

## 60 rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej

(Dokończenie ze str. 1)

budynki rządowe i ważniejsze punkty strategiczne miasta. Ostatnim akordem powstania było zajęcie w Piotrogrodzie w nocy z 25 na 26 października (7 na 8 listopada) Pałacu Zimowego i aresztowanie ostatniego w dziejach Rosji rządu burżuazyjnego.

Wieczorem 7 listopada odbył się II Ogólnorosyjski Zjazd Rad, na którym funkcje ustawodawcze i kontrolne powierzono Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu Rad, powołano rząd — Radę Komisarzy Ludowych pod przewodnictwem Włodzimierza Lenina i uchwalono Dekret o pokoju i Dekret o ziemi.

Tyle w telegraficznym skrócie o wydarzeniach znanych z historii doskonale każdemu z nas. Ich zwycięski przebieg był historycznym dowodem tego, że naród rosyjski był przygotowany do walki i zdecydowany ją wygrać. Był dowodem tego, że proletariats był silny i zwały. Waga pamiętnych wydarzeń zawiera się w ich międzynarodowym znaczeniu. Rosja Radziecka stała się najważniejszym ogniwem światowego procesu rewolucyjnego. Fakt jej powstania rozpoczął nową erę w dziejach — erę przechodzenia od

kapitalizmu do socjalizmu.

Rewolucja Październikowa nie tylko potwierdziła słuszność teorii leninowskiej, nie tylko pobudziła inicjatywę aktywność proletariats całego świata w walce klasowej, ale także zapoczątkowała nową epokę walki przeciwko wojnom imperialistycznym, kolonialnym wyzyskowi i ciskowi słabszych narodów. Przeciwwstawiała imperialistycznej polityce leninowskiej politykę pokoju i pokojowego współistnienia.

Wyzwolenie narodów uzyskanych przez carat, uzyskanie niepodległości przez Polkę były wzorem rozwiązaniem kwestii narodowej na zasadach internacjonalizmu i stały się sygnałem do walki wyzwoleńczej innych narodów.

Doświadczenia rewolucji potwierdziły leninowską tezę o hegemonii proletariats w walce mas, potrafiącego zjednoczyć naród wokół programowych i taktycznych założeń marksizmu-leninizmu w walce z ustrojem kapitalistycznym.

## WSPÓLPRACA POLSKO-RADZIECKA

## O lepszą jakość i efektywność produkcji

(Dokończenie ze str. 1)

ta w eksploatacji Mi-2 mają konferencje jakościowe?

Gen. N. G. Donianc — Wydaje mi się, że każde spotkanie producentów i użytkowników — obojętnie czy nazwiemy je konferencją jakościową, czy ogólnie — techniczną — przynosi ogromne korzyści. Wymiana uwag, doświadczeń, a przede wszystkim wspólna ocena osiągnięć i oczekiwań owocują zmianami, które przyczyniają się do poprawy jakości śmigłowca. Osobiste

dokumenty, których realizacja — oprócz dalszej poprawy efektywności, niezawodności i jakości — przynosi zacieśnienie współpracy i nawiązanie bliskich i serdecznych kontaktów. Chodzi o to, by zarówno cały śmigłowiec, jak i poszczególne jego zespoły dobrze działały w każdych warunkach — nawet jeśli oznacza to eksploatację Mi-2 w warunkach krańcowo różnych — polarnych lub na południu Kraju Rad. Ich odmienność powoduje zróżnicowanie w uzyskiwanych osiągnięciach technicznych, zużyciu paliwa i oleju, niekorzystne zmiany w pracy poszczególnych zespołów. Są to usterki, które są możliwie do usunięcia w szybkim czasie, a równocześnie przez ich eliminację konstruktorzy zbliżają się do opracowania i wdrożenia do produkcji zespołów o takich parametrach techniczno-eksploatacyjnych, które gwarantują wysoką jakość śmigłowca. Było to zadanie zawsze ważne w naszych kontaktach, a obecnie przecięcie i u was w Polsce, i w Związku Radzieckim szczególną wagę przywiązuje się do jakości i efektywności każdej pracy i każdej techniki — a przede wszystkim techniki lotniczej.

Red. — Po raz pierwszy tow. general odwiedził także zakłady w Świdniku i Rzeszowie — producentów śmigłowca i producentów jego serca — silnika GTD-350. Jakże wrażenie wynieśliście z tych wizyt?

Gen. N. G. Donianc — Przede

wszystkim chciałbym podkreślić zaangażowanie w pracy załóg obydwojch przedsiębiorstw. Twórczy stosunek do pracy, poszukiwanie nowych rozwiązań, dążenie do zwiększenia efektywności pracy — to cechy niezwykle cenne w każdym kolektywie. Stwierdziłem także, że i w Świdniku i w Rzeszowie kierownictwo przedsiębiorstwa ogromną wagę przywiązuje do wprowadzenia do produkcji nowoczesnych maszyn i urządzeń. Obrabiarki sterowane numerycznie, nowoczesne centra obróbkowe i nowoczesne technologie stosowane w procesie produkcyjnym — to czynniki, które gwarantują jednorodność i dobrą jakość poszczególnych elementów i zespołów, a tym samym wpływają na wzrost jakości śmigłowca i efektywności produkcji.

OZNACZA TO TAKŻE, ŻE POLSKA TECHNIKA LOTNICZA UTRZYMUJE SIĘ NA POZIOMIE ODPOWIADAJĄCYM POZIOMOWI PRODUKCJI LOTNICZEJ W PRZODUJĄCYCH POD TYM WZGLĘDEM KRAJACH ŚWIATA. JESTEM PRZEKONANY, ŻE POLSCY KONSTRUKTORZY I ROBOTNICZY DOŁOŻĄ STARAŃ, BY NIE TYLKO ŚMIGŁOWIEC Mi-2 OKAZAŁ SIĘ NIEZAWODNYM, ALE TAKŻE BY NARODZIŁ SIĘ JEGO NASTĘPCA GODNY OGROMNEJ PRZYSZŁOŚCI TECHNIKI LOTNICZEJ.

Red. — Dziękuję za rozmowę! rozm. Małgorzata Tarnowska

## 25 LAT ZAKŁADOWEGO KOŁA SIMP

## W służbie postępu i nowoczesności

(Dokończenie ze str. 1)

keji łopaty wirnika nośnego i śmigła ogonowego itp.

Za długoletnią i aktywną pracę w kole złote odznaki SIMP otrzymali Jan Świerczek i Ryszard Wiland, srebrne — Eugeniusz Hamerla, Ryszard Kosioł, Stanisław

Łobacz, Marian Maliszewski i Luboślaw Pruszkowski. Odznaki Zasłużony pracownik WSK wręczył Zdzisławowi Lorkowi, Ryszardowi Janiewiczowi, Bolesławowi Charykiemu i Marianowi Maliszewskiemu. Wielu członków koła otrzymało także dypl-



Wyróżniający się członkowie zakładowego koła SIMP otrzymali pamiątkowe medale 25-lecia. Fot.: K. Majkowska

## PLENUM RZ — PRZYGOTOWANIE ZAKŁADU DO ZIMY

## Już w grudniu zakład otrzyma nowe źródło ciepła

(Dokończenie ze str. 1)

ciepła podany wyżej wliczony jest przy założeniu temperatury powietrza — 20 stopni Celsjusza i jeżeli zima nie będzie aż tak mroźna zakład dysponuje już w chwili obecnej WYSTARCZAJĄCĄ ilością ciepła. Ale czy zawsze musimy się odwoływać do argumentu sprzyjającej aury?

Ważna jest jednak umiejętność i oszczędna gospodarka jego zasobami. Nie możemy bowiem pozwolić na to, by w chwili pow-

szecznego kryzysu energetycznego i paliwowego marnotrawić cenne kalorie przez nierozsądne postępowanie i brak troski ze strony samych pracowników. Dlatego też wszyscy powinniśmy zwrócić uwagę na to, by w halach nie pozostawiać otwartych bram, nie wybijać okien i nie powstawiać wylączonych niepotrzebnych odbiorników ciepłego powietrza i maszyn pracujących na jałowym biegu. Potrzebne jest więc nie tylko sprawne remontowanie i konserwowanie budynków i u-

ządzeń przez działy mechanika i energetyka, ale przede wszystkim szeroko rozumiana oszczędność ciepła i energii.

Podkreślić trzeba, że w przeprowadzaniu prac przygotowujących zakład do zimy w bieżącym roku nastąpiła znaczna poprawa w porównaniu do lat ubiegłych. Prace zostały wykonane wcześniej

i sprawniej. Załogi działów energetyka i mechanika dołożyły wszelkich starań, by zima nas nie zaskoczyła. Należą się im za to słowa uznania i podziękowania. Należy im się przede wszystkim poznanie ich pracy. Takie postępowanie leży w interesie nas wszystkich.

got.

my uznania przyznane przez zarządy oddziału i koła książki i pamiątkowe medale.

Gratulując wyróżnionych przyznanych odznak, dyplomów i książek sekretarz zarządu oddziału Józef Weremczuk stwierdził, że liczące w chwili obecnej 416 członków koło jest najliczniejszym w regionie i prezentuje najwyższy poziom techniki i umiejętności. We współzawodnictwie koło zwykle zajmuje czołowe miejsca i jest prosto filarem pracy zarządu, w skład którego wchodzi wielu jego członków. t.

# KIERUNKI MAGAZYN MŁODYCH

## SPOTKANIE W BRZEŚCIU

# Manifestacja przyjaźni

DATA 15 PAŹDZIERNIKA DŁUGO POZOSTANIE W PAMIĘCI WIELU MŁODYCH LUDZI. W TYM TO DNIU ODBYŁA SIĘ WIELKA MANIFESTACJA PRZYJAŹNI MŁODZIEŻY POLSKIEJ I RADZIECKIEJ. UCZESTNICZYŁO W NIEJ OKOŁO DWA TYSIĄCE OSÓB Z POLSKI I OKOŁO DWA TYSIĄCE OSÓB Z ZSRR. W TEJ LICZBIE ZNALAZŁA SIĘ DELEGACJA Z NASZEGO ZAKŁADU, KTÓRA GODNIE REPREZENTOWAŁA SWOJE PRZEDSIĘBIORSTWO I POLSKI RUCH MŁODZIEŻOWY.



Drógę prowadzącą do Twierdzy Brzeskiej zapelnili szeregi młodzieży polskiej i radzieckiej.

(Fot.: T. Roczniak)

Po powitaniu na dworcu głównym w Brześciu ruszyła wielka kolumna ulicami tegoż miasta. Wzduż jezdni stały szpalery miejscowej ludności. Raz po raz uszły się okrzyki na cześć przyjaźni i solidarności obu narodów. Jeszcze do tej pory brzmią uszach entuzjastyczne słowa „Przyjaźń — Drużba”, „Warszawa — Moskwa”. Polacy odpowia-

dali na okrzyki równie pięknymi hasłami. Co raz ktoś z pochodu odłączał się, by na szyi pięknej dziewczyny radzieckiej zawiązać biało-czerwoną chustkę. Wręczano kwiaty, wymieniano odznaki. W momencie kiedy pochód znalazł się przed pomnikiem Wodza Rewolucji — delegacje zakładów pracy i organizacji złożyły wieńce i wiązanek kwiatów u stóp

pomnika. Po uroczystości pochód ruszył dalej i znów to samo: śpiew i radosne okrzyki. W końcowej fazie trudno było odróżnić kto jest z jakiego kraju, przepłatały się różne języki. Maszerowała młodzież powiązana wieżem spontanicznej radości i przyjaźni.

Gdy jednak dochodziliśmy do bram twierdzy, w kształcie wielkiej przestrzennej gwiazdy, rozmowy ucichły. Zapanował nastrój zadumy. Niewątpliwie spowodowała to monumentalność pomników jak i świadomość, że w tym miejscu zginęło tysiące ludzi w obronie kraju i socjalizmu.

Na olbrzymim placu odbył się wiec, którego głównym punktem było Słubowanie Październikowi. Młodzież obu narodów przyrzekała utrwać wielkie dzieło pamiętnego października oraz rozbudowywać i umacniać socjalizm na świecie.

Pod koniec dnia odbyły się koncerty zespołów artystycznych. Tutaj młodzież mogła spokojnie porozmawiać o pracy, o organizacji, wymienić adresy.

W czasie tego jednego dnia nawiązała się bardzo duża liczba serdecznych przyjaźni. Zdarzenia te pozostawią w pamięci uczestników wznieszący ślad na długie lata.

(rot.)

## Od nas zależy dorobek i autorytet związku

Dobiegła końca kampania sprawozdawczo-wyborcza w kołach ZSMP. Przez półtora roku — okres działania Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej potwierdziła się potrzeba oraz słuszność istnienia jednej wspólnej organizacji młodzieży pracującej miasta i wsi. Pogłębiły się więzi łączące młode pokolenie i umocniły poprzez wspólne działanie i aktywne włączenie młodzieży do realizacji programu partii. Rangę związku w życiu kraju i poszczególnych środowisk podniosła skutecznie realizacja hasła jakie przyświecało obecnej kampanii: **Od nas zależy dorobek i autorytet związku.**

Rok 1977 dla młodzieży naszego zakładu był okresem upartej, konsekwentnej realizacji podjętych zadań, rzetelnego rozliczania się z jakości wykonania uchwalonych zamierzeń ukazując swoje osiągnięcia i występujące niedomagania. Powszechna dyskusja służyła rzeczowej i konstruktywnej ocenie aktualności programu, a także formy jego realizacji.

Przed ostatnim aktem kampanii sprawozdawczo-wyborczej, zakładowa konferencja sprawozdawczo-wyborcza ZSMP odbyło się Plenum ZZ ZSMP, które zatwierdziło materiały, sprawozdania na konferencję oraz projekt programu pracy na następną kadencję. Na przewodniczącego ZZ ZSMP

został powołany kol. Waldemar Kijanko dotychczasowy wiceprzewodniczący w związku z podjęciem przez dotychczasowego przewodniczącego dalszej nauki. Natomiast na wiceprzewodniczącego — plenum powołało kol. Stanisława Pawłaka, byłego przewodniczącego Zarządu Szkolnego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej Zespołu Szkół Technicznych i koła przy wydziale montażu chłodzi, absolwenta katowickiej szkoły partyjnej — ostatnio mistrza przy wydziale obrabiarek sterowanych numerycznie.

Serdecznie gratulujemy wybranym i życzymy sukcesów w pracy.

chal.

## Teatr w Iskrze

Po wakacyjnej przerwie mogliśmy w poniedziałkowy wieczór, w klubie Iskra obejrzeć kolejny spektakl z cyklu Studium Dramaturgii Współczesnej. Była to sztuka pt. Warszawska melodia w wykonaniu aktorów Teatru im. J. Osterwy z Lublina. To ubogie w środki, ale zawierające ogromny ładunek emocjonalny przedstawienie, na które składa się dialog dwojga ludzi, jest opowieścią o niespełnionej miłości. Miłości, która największa potrafi być bezsilną wobec rzeczywistości jaką niesie ze sobą wojna. To jej echo nieustannie docierające do naszych bohaterów rozdziela w końcu ich drogi.

Spotkanie po latach, jeszcze świeże we wspomnieniu jest już tylko refleksją nad miłością, która nie doczekała się szczęśliwego finału. Nie ma prób powrotu, bo już kto inny zajął

miejsce Wiktora i Heleny. Nie ma również czasu na komplikowanie sobie życia, bo powojenne lata to dążenie do spokoju i stabilizacji, to odbudowa tego, co w beznamiętny sposób zostało zniszczone.

Następne spotkania osadzone są już w naszej rzeczywistości — rozmowa dwojga ludzi, którzy osiągnęli to, co nazywamy życiowym sukcesem, a co jakże często jest jego zaprzeczeniem. Bogatsi o życiowe doświadczenia, z autoironią mówią o swoich niezrealizowanych marzeniach, które snuli w młodości. Nie spełniona miłość składa się na życiowy dramat tych dwojga rozbitych wewnętrznie ludzi; bo jak mówi na końcu sztuki jeden z bohaterów: „Lutwiej jest mówić o sensie życia, niż z sensem żyć”.

an.

## Ocena pracy szkolnej organizacji młodzieżowej

W Zespole Szkół Technicznych była się konferencja sprawozdawczo-wyborcza, na której umówiono dotychczasowe osiągnięcia oraz wybrano nowe zarządy. Przewodniczącym zarządu szkolnego został kol. ANDRZEJ RASIAK. Miłym akcentem obrania było wręczenie odznak uczniowskich; złotą odznaką honorowego ucznia i aktywny z tytułem TADEUSZ ROCZNIK dotychczasowy przewodniczący Zarządu Szkolnego ZSMP, który br. przygotowuje się do egzaminu dojrzałości.

Organizacja szkolna jest preżim i dobrze działa, o czym m świadczą fakt stałego powiększania się liczby członków i ich już 597, podczas gdy na początku roku szkolnego były w organizacji 372 osoby).

botniczego, problemami polityki państwa. Młodzi ZSMP-owcy przygotowali także — jako formę szkolenia — apele, które zapoznawały młodzież niezrzeszoną z pracą kół. W podnoszeniu wiedzy społeczno-politycznej dużą rolę odegrała Olimpiada wiedzy o Polsce i świecie współczesnym. Nie pominięto także w pracy organizacji sprawy dla uczniów najważniejszej — wyników nauczania, wprowadzając w każdym kole klasowe grupy wychowania specjalistycznego.

Uczniowie ZST uczestniczyli w czynach społecznych na terenie miasta, zakładu i szkoły. Efektem licznego udziału i dobrze wykonanych prac było zajęcie przez szkołę i miejsca w TMMG na szczeblu wojewódzkim, a nagrodą — puchar, srebrny medal TMMG oraz 5 tys. złotych.

Cieszy fakt, że młodzież szkolna nie tylko dba o to, by uzyskiwać dobre wyniki w nauce, ale także docenia potrzebę pracy społecznej i swojego udziału w życiu politycznym.

## Szkolenia dla wszystkich

Rok szkoleniowy organizacja miejska ZSMP rozpoczęła z początkiem października inauguracyjnym wykładem tow. Janusza Grzegorza z Instytutu Nauk Politycznych UMCS na temat aktualnych stosunków między Polską a RFN. Klub ISKRA pękał w szwach — w szkoleniu oprócz przedstawicieli wszystkich świdnickich zakładów pracy wzięła udział młodzież Zespołu Szkół Technicznych.

System szkoleń masowych w organizacji młodzieżowej obejmuje powszechnie otwarte zebraania kół, które są obowiązkową formą szkolenia wszystkich członków ZSMP. W ciągu roku szkoleniowego każde koło winno odbyć 5 zebrań o centralnie określonej tematyce: **Od nas zależy dorobek i autorytet ZSMP** (październik). **Idee wielkiego października żyją i zwyciężają** (listopad).

Zebraania te powinny przyczynić się do:

- ◆ pogłębienia wiedzy o przełomowym znaczeniu Rewolucji Październikowej dla całej ludzkości,
- ◆ ukazania udziału i wkładów Polaków w zwycięstwo rewolucji,

- ◆ ugruntowania w świadomości młodzieży znaczenia zwycięstwa Rewolucji Październikowej dla niepodległości Polski,
- ◆ popularyzowania rozmiarów dokonanych i osiągnięć ZSRR i krajów socjalistycznych, wyższości socjalizmu nad kapitalizmem,
- ◆ ukazywania znaczenia leninowskiej polityki ZSRR dla bezpieczeństwa i pokoju w Europie i na świecie.

NASZ RODOWÓD — to szkolenie grudniowe ma na celu przypomnienie, że 12 stycznia 1943 roku, przed 35 laty, powstał Związek Walki Młodych — ideowy poprzednik naszej organizacji. ODZEW — PRACA — szkolenie.

które ma zapoznać młodzież z decyzjami II Krajowej Konferencji PZPR oraz konkretnymi zadaniami wynikającymi dla nas, młodych, z chwały I Konferencji. Za rok odbędzie się XI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów Hawana — 78.

Celem kwietniowego zebraania szkoleniowego **O co walczymy** wraz z całą postępową młodzieżą świata jest ukazanie całego zakresu problemów ruchu młodzieżowego i jego roli w procesach społecznych i politycznych. Pozostałych 7 tematów zarząd koła winien wybrać w zależności od zainteresowań członków koła.

Przyjęto bowiem zasadę, że każde comiesięczne statutowe zebraanie koła winno być zebraaniem szkoleniowym otwartym dla całej młodzieży — także niezorganizowanej. Pomocą w przygotowaniu zebrań służyć mogą członkowie zespołu lektorskiego powołanego przy ZM i ZZ ZSMP przy WSK oraz materiały zamieszczane w miesięczniku ZG ZSMP Piomienie.

mb.

# Dorobek sześćdziesięciu lat

Urzeczywistnianie leninowskiego kursu industrializacji kraju przemieniło ZSRR w najbardziej uprzemysłowiony kraj na świecie. Związek Radziecki wytwarza obecnie 20 proc. ogólnoswiatowej produkcji przemysłowej. Dochód narodowy w okresie władzy radzieckiej zwiększył się ponad 100-krotnie, a produkcja przemysłowa aż 225-krotnie. Szczególny rozwój nastąpił w ciągu ostatniego dziesięciolecia, w którym potencjał gospodarczy praktycznie podwoił się w porównaniu do całych 50 lat poprzednich. Równolegle wzrastał dobrobyt ludności. Realne dochody pracowników przemysłowych i budownictwa zwiększyły się w porównaniu do 1913 r. 10-krotnie, a pracowników rolnych 14-krotnie.

## PLAN GOELRO

Planowanie rozwoju gospodarki radzieckiej w oparciu o naukowe podstawy rozpoczęło się od Państwowego planu elektryfikacji Rosji — GOELRO. Ten pierwszy w Związku Radzieckim, jak również na świecie, jednolity ogólnokrajowy plan rozwoju gospodarki narodowej opracowany był z inicjatywą i przy aktywnym udziale W.I. Lenina, w okresie wojny domowej, w 1920 r.

Plan GOELRO obliczony na 10-15 lat, przewidywał odbudowę zniszczonej podczas rewolucji i wojny domowej bazy przemysłowej kraju oraz rozbudowę jej 1,8 — 2-krotnie w porównaniu do 1913 r. W porównaniu natomiast do stanu z 1920 r. oznaczało to wzrost 13—14-krotny. W centrum planu znalazł się ambitny program budowy 30 wielkich elektrowni rejonowych, które stały by się energetyczną bazą dla procesu industrializacji kraju.

Z wielką ofiarnością ludzie radzieccy w krótkim okresie czasu odbudowali zniszczoną gospodarkę narodową. Zbudowane zostały nowe zakłady, fabryki, kopalnie, linie kolejowe, osiedla mieszkaniowe, szkoły i szpitale. W szybkim tempie realizowany był leninowski program elektryfikacji kraju. Ogółem w latach 1918-1928, tzn. od początku pierwszej pięciolatki, zostało odbudowanych i zbudowanych 2200 wielkich państwowych obiektów przemysłowych.

## PIERWSZA PIĘCIOLATKA 1928 - 1932

Kontynuację i rozwinięcie idei zawartych w planie GOELRO stanowił I plan pięcioletni opracowany na podstawie dyrektyw XV Zjazdu partii. Plan ten został znacznie przekroczony, a zadania w nim określone wykonano w ciągu 4 lat i 3 miesięcy. Pierwszy plan 5-letni przewidywał budowę fundamentów gospodarki socjalistycznej. Kładł on główny nacisk na stworzenie silnego przemysłu ciężkiego.

W okresie pierwszej pięciolatki uruchomiono 1500 wielkich obiektów przemysłowych. Od podstaw powstał przemysł budowy środków transportu (samochodów, samolotów i traktorów), budowy maszyn i urządzeń metalurgicznych. Powstały nowe obiekty przemysłu chemicznego i metalurgicznego itd.

Socjalistycznej industrializacji kraju oraz kolektywizacji rolnictwa towarzyszyła szeroka rozbudowa budownictwa kulturalnego. Wprowadzono obowiązkowe nauczanie podstawowe.

## DRUGA PIĘCIOLATKA 1933 - 1937

XVII Zjazd partii, w 1934 r. zatwierdził drugi plan pięcioletni i określił jako główne zadanie polityczne tego okresu, likwidację wszelkich klas wyzyskujących oraz wyeliminowanie wszelkich przyczyn powodujących eksploatację człowieka przez człowieka. Głównym zadaniem gospodarczym było zakończenie, technicznej rekonstrukcji gospodarki narodowej.

W rezultacie wykonania zadań drugiego planu pięcioletniego stworzona została materialno-techniczna baza socjalizmu; systemem produkcji socjalistycznej objęto całą gospodarkę narodową. Zwycięstwo socjalizmu zo-

stało prawnie potwierdzone w nowej Konstytucji ZSRR.

Ogromne przemiany nastąpiły w rozmieszczeniu sił produkcyjnych i rozwoju ich na Wschodzie. Rozpoczęto budowę 4500 potężnych obiektów przemysłowych. Produkcja przemysłowa zwiększyła się w tym okresie 2,2 raza. W 1937 r. 80 proc. całej produkcji przemysłowej wytwarzanej było w nowo zbudowanych lub zrekonstruowanych zakładach. Rozwiniął się szeroki pęd do wprowadzania nowej techniki, do porządkowania przestarzałych norm technicznych, do wysokiej wydajności pracy. Ruch ten nazwany został stachanowskim, od nazwiska górnik Aleksieja Stachanowa, który w ciągu jednej zmiany wydobyl 102 tony węgla, przekraczając w ten sposób 14-krotnie przyjęte normy.

Umacnianie kolchozów i sowchozów przyczyniło się do wypełnienia najważniejszych zadań w zakresie wytwarzania produktów rolnych (pszenica i bawełna). W 1937 roku w kolchozach i sowchozach pracowało 456.000 traktorów i około 129.000 kombajnów.

W latach tej pięciolatki produkcja artykułów konsumpcyjnych zwiększyła się dwukrotnie, a fundusz płac robotników i urzędników — 2,5 raza.

## TRZECIA PIĘCIOLATKA 1938 - 1941

Na bazie pełnego wykonania zadań drugiej pięciolatki, w okresie trzeciego planu 5-letniego ZSRR wkroczył w etap zakończenia budowy społeczeństwa socjalistycznego. Trzeci plan pięcioletni został zatwierdzony w marcu 1939 r. przez XVIII Zjazd partii. Jego wypełnienie zostało przekreślone przez barbarzyński najazd faszystowskich Niemiec w czerwcu 1941 r.

Od początku 1938 r. do wybuchu wojny zostało uruchomionych 3000 nowych dużych obiektów przemysłowych. W ciągu pierwszych trzech lat pięciolatki produkcja przemysłowa zwiększyła się o 46 proc. Szczególną uwagę zwrócono na przyspieszenie rozwoju przemysłu chemicznego, specjalizację produkcji i stworzenie bazy wydobywczej ropy naftowej w rejonie między Wołgą a Uralem. Rozbudowana została gospodarka wschodnich rejonów kraju.

W przededniu wojny pod względem globalnej produkcji przemysłowej ZSRR znajdował się na pierwszym miejscu w Europie i na drugim na świecie. Potężne moce produkcyjne kraju zagwarantowały podstawy materialne do zwycięstwa narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej (1941-1945).

Wojna spowodowała ogromne straty w radzieckiej gospodarce. Okupanci zniszczyli całkowicie lub częściowo setki miast, ponad 70.000 wsi, unicestwili około 32.000 obiektów przemysłowych, zniszczyli i rozrabiali ponad 100 tys. kolchozów i sowchozów. Ogólne straty materialne ZSRR oblicza się na 2.659 mld rubli (wg cen z 1941 roku w starych rublach).

## CZWARTA PIĘCIOLATKA 1946 - 1950

Bezpośrednio po zwycięstwie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej ZSRR ponownie przystąpił do pokojowego budownictwa. W marcu 1946 r. Rada Najwyższa ZSRR uchwaliła czwarty plan pięcioletni. Jego głównymi zadaniami była odbudowa uszkodzonych rejonów kraju, osiągnięcie i przekroczenie przedwojennego poziomu rozwoju gospodarki narodowej.

Cały kraj, wszystkie bratnie republiki przystąpiły do pomocy poszkodowanym rejonom. Gigantyczna praca odbudowy gospodarki narodowej, na wykonanie której w innych warunkach potrzebna byłaby dziesiątki lat, wykonana została w bardzo krótkim czasie. Globalna produkcja przemysłowa przekroczyła poziom

przedwojenny już 1948 r. Pod koniec pięciolatki również podstawowe gałęzie rolnictwa osiągnęły przedwojenny stan produkcji. Łączny produkt społeczny wzrósł w porównaniu do 1940 r. 1,6 raza.

W ciągu czwartej pięciolatki zostało zbudowanych lub odbudowanych i uruchomionych 6200 potężnych obiektów przemysłowych, tzn. tyle, ile w ciągu pierwszej i drugiej pięciolatki łącznie.

Wraz z odbudową gospodarki w wyzwolonych rejonach, poprawiła się sytuacja terytorialnego rozmieszczenia sił wytwórczych kraju. Na Ukrainie zbudowane zostały na przykład, nowe fabryki: łożysk, samochodów, motocykli, nowych rodzajów materiałów budowlanych itd. W Białoruskiej SRR wybudowano fabryki traktorów, samochodów i inne wielkie obiekty przemysłowe. Powstały nowe ośrodki metalurgii żelaza w Azji Środkowej i na Zakaukaziu. Zaczęła powstawać baza metalurgiczna w zachodniej części europejskiego terytorium ZSRR. Wybudowano i oddano do użytku gazociągi: Saratów — Moskwa; Daszawa — Kijów i Kohtla — Jarve — Leningrad.

W okresie czwartej pięciolatki wyprodukowano 308.000 traktorów. Dokonano ogromnej pracy elektryfikacji rolnictwa. Zużycie energii elektrycznej przez wieś zwiększyło się w 1950 r. w porównaniu do 1940 r. trzykrotnie.

Realizacja wielkich przedsięwzięć gospodarczych pozwoliła na podniesienie stopy życiowej narodu. Z końcem 1947 r. został zniesiony całkowicie system sprzedaży reglamentowanej na wszystkie artykuły spożywcze i przemysłowe.

Rozpoczęto wprowadzać w życie reformę o powszechnym obowiązkowym nauczaniu 7-letnim. Ogólna powierzchnia rozbudowanych i odbudowanych w okresie tej pięciolatki mieszkań wyniosła 200,9 mln metrów kwadratowych.

## PIĄTA PIĘCIOLATKA 1951 - 1955

Piąty plan pięcioletni, zatwierdzony w 1952 r. na XIX Zjeździe KPZR, zakładał dalszy rozwój dobrobytu materialnego, opieki zdrowotnej i poziomu kulturalnego społeczeństwa. Podobnie jak i poprzednie, plan ten został szybko zrealizowany. W okresie tej pięciolatki globalna produkcja przemysłowa wzrosła o 85 proc. i w 1955 r. była 3,2 raza wyższa od przedwojennej z 1940 r. Pomyślny rozwój przemysłu ciężkiego i rolnictwa stworzył dogodne warunki do podjowania produkcji artykułów codziennego użytku w porównaniu z okresem przedwojennym.

Zrealizowano ogromny program budowlany. Ogólna wartość inwestycji w tej pięciolatce była wyższa niż w ciągu II, III i IV pięciolatki łącznie. Wybudowano 3200 wielkich obiektów przemysłowych, w tym wielkie elektrownie, zakłady metalurgiczne i kombinaty chemiczne.

W ciągu tej pięciolatki zakończono podstawowe prace przy budowie zakaukaskich zakładów metalurgicznych oraz zakładów budowy rur w Baku. Rozpalało pierwsze piece w kombinatach metalurgicznych: Orsko-Chaliłowski i Czerepovickim. Zakończono budowę Kanału Wołga-Don im. W.I. Lenina i Cymlańskiej Zapory Wodnej na Donie.

Ogólna moc uruchomionych elektrowni osiągnęła 17,6 mln kilowatów. Rozpoczął pracę pierwszy agregat w Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej. Rozpoczęto budowę szeregu wielkich elektrowni wodnych: buchtarskiej, kachowskiej, irkuckiej na Angarze i innych.

Rozwój przemysłu maszynowego przyczynił się do szybkiego podniesienia poziomu technicznego w przemyśle. W okresie tej pięciolatki skonstruowano 3959 rodzajów nowych maszyn, przyrządów i aparatów. Wielkim osiągnięciem radzieckiej nauki i techniki było uruchomienie w 1954 roku pierwszej na świecie elektrowni atomowej o mocy 5000 kW.

Rozpoczęto budowę największych na świecie hydroelektrowni — brackiej i krasnojarskiej. Moc elektrowni atomowych osiągnęła prawie 1 mln kW. W Zachodniej Syberii rozwinięto przemysł ropy i gazu. W kraju wybudowano ponad 100 nowych miast ZSRR wysunął się na pierwsze miejsce w świecie pod względem długości zelektryfikowanych linii kolejowych.

Osma pięciolatka stanowiła nowy przełom w szybkim rozwoju radzieckiej nauki i techniki. Ogólna liczba pracowników naukowych zwiększyła się w ciągu tych pięciu lat 1,4 raza. Powstały nowoczesne linie automatyczne, technika laserowa, nowe rodzaje materiałów chemicznych, automatyczne systemy sterujące i automaty kosmiczne.

Realne dochody na głowę ludności wzrosły o 31 proc. Minimalna płaca miesięczna podniesiona została do 60 rubli. Wynagrodzenie kolchoźników wzrosło o 45 proc. Szczególnie ważne znaczenie miało wprowadzenie zagwarantowania zapłaty za pracę w kolchozach. Znacznie wzrosła produkcja artykułów trwałego użytku. Rozpoczęto przygotowania do wprowadzenia powszechnego obowiązkowego nauczania średniego młodzieży. W końcu ósmego pięciolatki w kraju było około 200.000 szkół ogólnokształcących, w których uczyło się 49 milionów osób. W Związku Radzieckim pracowała jedna czwarta wszystkich pracowników naukowych świata.

## SZÓSTA PIĘCIOLATKA 1956 - 1960

XX Zjazd KPZR w 1956 roku określił jako główne zadanie szóstej planu pięcioletniego: zabezpieczenie dalszego wzrostu we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej i na tej podstawie osiągnięcie znacznego podniesienia dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego narodu radzieckiego.

W okresie pięciolatki oddano do użytku 4800 dużych obiektów gospodarczych, m. in. wielką Wołżańską Elektrownię Wodną im. W.I. Lenina. W ciągu pięciu lat produkcja przemysłowa zwiększyła się 1,6 raza i w 1960 roku była 5,2 raza wyższa od poziomu z 1940 r.

Kontynuowana była realizacja programu zagospodarowania nowych terenów dotychczas nie uprawianych. Przyczyniło się to do utworzenia nowej ogromnej bazy produkcji zbożowej we wschodniej części kraju, do gruntownej przemiany ekonomicznej i kulturalnej obszarów tego rejonu. W 1960 r. grunty orne w kraju osiągnęły 203 mln ha w porównaniu do 151 mln ha w 1940 r. Przeciętna roczna globalna produkcja rolna zwiększyła się 1,4 raza w porównaniu do poprzedniej pięciolatki.

4 października 1957 roku wystrzelony został w ZSRR pierwszy na świecie sztuczny satelita Ziemi.

W 1958 r. wprowadzono uchwałę o powszechnym obowiązkowym nauczaniu 8-letnim.

## SIÓDMA PIĘCIOLATKA 1961 - 1965

W okresie siódmej pięciolatki gospodarka radziecka dokonała nowego wielkiego kroku naprzód. Przeprowadzono kompleksową wymianę wyposażenia technicznego w szeregu gałęzi gospodarki narodowej. Triumfem radzieckiej nauki i techniki stał się pierwszy lot człowieka w Kosmos i wyjście jego w przestrzeń kosmiczną. Wybudowane zostały nowe wielkie elektrownie atomowe np. bielajarska i noworoneńska. Przekazano do eksploatacji największą na świecie rurociąg naftowy „Przyjaźń” o długości ponad 4,7 tys. km, wybudowany wspólnym wysiłkiem ZSRR, Węgier, CSRS, Polski i NRD.

W latach tej pięciolatki produkcja przemysłowa wzrosła 1,5 raza i w 1965 r. była 8 razy wyższa niż w 1940 r. W 1965 r. wyprodukowano 507 mln kWh energii elektrycznej, wydobyto 243 mln ton ropy naftowej (łącznie z koncentratem gazowym), 128 mln metrów sześciennych gazu ziemnego, 578 mln ton węgla, wyprodukowano 66,2 mln ton surowców i 91 mln ton stali.

## ÓSMA PIĘCIOLATKA 1966 - 1970

Wytyczne ósmego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR zatwierdzone zostały na XXIII Zjeździe KPZR w kwietniu 1966 r.

Lata ósmej pięciolatki wiązały się z wielkimi sukcesami we wszystkich dziedzinach budownictwa komunistycznego.

Produkcja przemysłowa wzrosła o 50 proc., a średnia roczna produkcja rolna o 21 proc. W ostatnim roku ósmej pięciolatki globalna produkcja przemysłowa była dwukrotnie większa, niż we wszystkich przedwojennych pięciolatkach łącznie.

Rozpoczęto budowę największych na świecie hydroelektrowni — brackiej i krasnojarskiej. Moc elektrowni atomowych osiągnęła prawie 1 mln kW. W Zachodniej Syberii rozwinięto przemysł ropy i gazu. W kraju wybudowano ponad 100 nowych miast ZSRR wysunął się na pierwsze miejsce w świecie pod względem długości zelektryfikowanych linii kolejowych.

Osma pięciolatka stanowiła nowy przełom w szybkim rozwoju radzieckiej nauki i techniki. Ogólna liczba pracowników naukowych zwiększyła się w ciągu tych pięciu lat 1,4 raza. Powstały nowoczesne linie automatyczne, technika laserowa, nowe rodzaje materiałów chemicznych, automatyczne systemy sterujące i automaty kosmiczne.

Realne dochody na głowę ludności wzrosły o 31 proc. Minimalna płaca miesięczna podniesiona została do 60 rubli. Wynagrodzenie kolchoźników wzrosło o 45 proc. Szczególnie ważne znaczenie miało wprowadzenie zagwarantowania zapłaty za pracę w kolchozach. Znacznie wzrosła produkcja artykułów trwałego użytku. Rozpoczęto przygotowania do wprowadzenia powszechnego obowiązkowego nauczania średniego młodzieży. W końcu ósmego pięciolatki w kraju było około 200.000 szkół ogólnokształcących, w których uczyło się 49 milionów osób. W Związku Radzieckim pracowała jedna czwarta wszystkich pracowników naukowych świata.

## DZIEWIĄTA PIĘCIOLATKA 1971 - 1975

Wytyczne dziewiątego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR zostały uchwalone na XXIV Zjeździe KPZR.

„POD KIEROWNICTWEM PARTII KOMUNISTYCZNEJ — POWIEDZIAŁ W REFERACI NA XXV ZJEZDZIE KPZR LI BRZEŃNIE — W DZIEWIĄTEJ PIĘCIOLATCE UCZYNIŃTO ZOSTAŁ NOWY WIELKI KROK W TWORZENIU BAZY MATERIALNO-TECHNICZNEJ KOMUNIZMU, W PODNOSZENIU STOPY ŻYCIOWEJ NARODU, W ZAGWARANTOWANIU BEZPIECZEŃSTWA KRAJU, TAKI JEST POLITYCZNY REZULTAT DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ PARTII W OKRESIE MIĘDZY XXIV A XXV ZJAZDEM, TAKI JEST GŁÓWNY REZULTAT BOHATERSKIEJ PRACY OBYWATELI RADZIECKICH”.

Globalna produkcja przemysłowa wzrosła w ciągu tej pięciolatki o 43 proc., natomiast średnia roczna produkcja rolnictwa zwiększyła się w porównaniu do poprzedniej pięciolatki o 18 proc. Związek Radziecki wysunął się na pierwsze miejsce w świecie pod względem produkcji stali, ropy naftowej i nowozwanych sztucznych. Podstawowe środki trwałe w gospodarce narodowej zwiększyły się pięćkrotnie.

W latach dziewiątej pięciolatki zrealizowany został szeroki program socjalny. Na nowo przedsięwzięcia zmierzające do podwyższenia dobrobytu narodu, przeznaczono tyle samo środków, ile w ciągu dwóch poprzednich pięciolatek wziętych razem.

Potencjał gospodarczy wybudowany w Związku Radzieckim przez prawie pół wieku od zwycięstwa Wielkiej Rewolucji Październikowej został podwojony w ciągu 10 lat ósmej i dziewiątej pięciolatki. W uchwale KC KPZR „O 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej podkreśla się:

„OWE 10 LAT ZAJMUJĄ W BOHATERSKIEJ KRONICE BUDOWNICTWA KOMUNISTYCZNEGO WAŻNE MIEJSCE ZE WZGLĘDU NA NASYCENIE WYDARZENIAMI O OGROMNYM ZNACZENIU HISTORYCZNYM W ŻYCIU KRAJU I NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ. NA SZEROKI ZAKRES I KOMPLESOWOŚĆ ROZWOJU SPOŁECZNEGO — GOSPODARSTWA WŁAŚCIWEGO DOJRZAŁEMU SPOŁECZEŃSTWU SOCJALISTYCZNEMU”.

# Produkcja dodana - miernik rzeczywistego efektu pracy

Produkcja dodana jako kategoria ekonomiczna jest miernikiem netto działalności przedsiębiorstwa i przedstawia rzeczywisty efekt pracy danej jednostki gospodarce. Punktem wyjścia do wyliczenia produkcji dodanej jest sprzedaż zrealizowana w danym okresie, którą pomniejsza się o elementy nie będące wynikiem pracy tego przedsiębiorstwa. Sprzedaż obejmuje wartość dostaw towarów, robót i usług własnej produkcji, dostarczanych odbiorcom zagranicznym w cenach transakcyjnych i odbiorcom krajowym w cenach realizacji. Zwiększenie sprzedaży, a szczególnie opłacalnej sprzedaży na eksport stanowi podstawowy kierunek zabezpieczenia wzrostu produkcji dodanej.

Zasady tworzenia i elementy decydujące o wielkości produkcji dodanej w naszym przedsiębiorstwie przedstawia uproszczony schemat:

Podatki wyrównujące rentowność „p” stanowią odprowadzane do budżetu nadwyżki akumulacji zawartej w cenach sprzedanej produkcji. Główna pozycja, która rzutuje w bardzo dużym stopniu na wielkość produkcji dodanej jest podatek od zysku, który jest naliczany w wysokości 12 proc. od sumy średniorocznej wartości środków trwałych produkcyjnych i wartości zapasów. Podatek od zysku pomniejsza także zysk przedsiębiorstwa i ma na celu skłaniać do rozsądnej polityki w zakresie inwestowania i gospodarowania majątkiem produkcyjnym oraz zapasami, które nie tylko zwiększają podatek od zysku, lecz także wpływają na wzrost odsetek od kredytu, szczególnie przeznaczanego na finansowanie zapasów nieuzasadnionych i ponadnormatywnych.

Stąd dużą rolę do spełnienia

szczych zarobkach, np. zakup maszyn tylko za 1 mln zł, który nie przyniesie efektów, spowoduje zmniejszenie produkcji dodanej o 250 tys. zł, zysku o 300 tys. zł, a funduszu plac o 564 tys. złotych.

Największą pozycję w wartości sprzedanej (68,9 proc.) stanowią koszty materialne, na które składają się przede wszystkim koszty materiałów zużytych do produkcji i koszty amortyzacji maszyn, urządzeń oraz budynków będących w dyspozycji przedsiębiorstwa. Dlatego też najpoważniejszym źródłem obniżki kosztów materialnych, a tym samym wzrostu produkcji dodanej są materiały i surowce używane w procesie produkcyjnym.

Ponieważ wartość zużycia materiałów w naszym przedsiębiorstwie jest 2,5-krotnie większa od wartości produkcji dodanej, to za każdy 1 proc. oszczędności materialnych uzyskamy 2,5 proc. wzrostu produkcji dodanej, co w rezultacie spowoduje przyrost funduszu plac o 7.459 tys. zł. W związku z tym na każdym odcinku produkcyjnym i na każdym stanowisku pracy powinna być prowadzona praca nad oszczędnością gospodarką materiałami, zarówno podstawowymi jak i pomocniczymi.

Obok materiałów, czynnikiem rzutującym na wyniki przedsiębiorstwa jest amortyzacja, której wielkość uzależniona jest od polityki inwestycyjnej i od wzrostu majątku trwałego. Dlatego istotnym problemem w przedsiębiorstwie jest pełne zagospodarowanie posiadanego parku maszynowego, sprzedaż maszyn zbędnych i uzyskanie wyższego wskaźnika wykorzystania maszyn, szczególnie nowoczesnych o wysokiej technice wytwarzania. Zwiększenie bowiem wskaźnika wykorzystania maszyn o 1 proc. powoduje przyrost produkcji dodanej o 18,9 mln zł, a funduszu plac o 3,8 mln zł. Stąd wynika pilna potrzeba realizacji wniosków wynikających z prac zespołów, dokonujących przeglądu środków trwałych.

W dużym stopniu na dynamikę produkcji dodanej rzutuje jakość produkowanych wyrobów i terminowość dostaw. Kary płacone przez przedsiębiorstwo za jakość i terminowość zmniejszają produkcję dodaną w wysokości 130 proc. zapłaconej sumy i powodują około 30-procentowe zmniejszenie funduszu plac w stosunku do zapłaconych kar, np. kary zapłacone w wysokości 100 tys. zł spowodują zmniejszenie funduszu plac o 28,4 tys. zł.

mgr Zofia Opalińska

# Zachęta do innowacji

Czterysta zakupionych licencji i prawie miliard złotych inwestowanych każdego z roboczych dni gruntownie przekształcają nasz przemysł. Już w 1977 r. jest to pod każdym względem inny, nowocześniejszy twór niż w 1970 r., a na początku lat osiemdziesiątych dysponować będzie znakomicie lepszym potencjałem niż obecnie. Sam tylko zespół fabryk zgrupowanych w przemyśle maszynowym wybitnie poprawi zaopatrzenie sklepów zyskując nowe moce i instalując najnowsze wyposażenie w wytwórniach Polar, Romet, Termet, Eda, Sella, Dozamet, Farel, Polkolor, wprowadzając lepsze lodówki, telewizory, rowery, samochody, kuchnie gazowe. Oto drobny przykład skuteczności postępu wnoszonego tą drogą: dzięki transzystoryzacji ciężar telewizora zmniejszy się o cztery kilogramy, a czas pracy bez naprawy wydłuży dwa i więcej razy...

Ale przecież nie każdemu zakładowi dane jest wygrać wielki inwestycyjny los i nie wszystkie sprawy da się rozwiązać poprzez wielkie zakupy, budowę, montaż w nowych murach. Ponadto cały manewr ekonomiczny podejmowany dla wyciśnięcia z ekonomiki maksimum dóbr dla człowieka zakłada bardzo oszczędne posługiwanie się funduszem inwestycyjnym, przyhamowanie tempa wzrostu wydatków, także tych związanych z postępem technicznym — a taki przecież charakter ma prawie każdy zakup, prawie każda budowa. Równocześnie w wielu naszych przedsiębiorstwach — tych pracujących na rynek, dla zagranicznych odbiorców, i tych zaopatrujących plac budowy i kooperantów — narasta spis pilnych spraw do rozwiązania, właśnie w sferze metod wytwórczych, czy organizacji stanowiska pracy, które wymagają setek tysięcy czy milionów złotych. I niejedno robotnicze czy inżynierskie sumienie trapią wyrzutem wobec świadomości marnowania szansy zwiększenia efektywności — czy choćby „tylko” ułatwienia pracy — poprzez wydatek niewspółmiernie mały w porównaniu z zyskiem.

I to przed wszystkimi ludźmi z inicjatywą, którzy potrafili wykorzystać technikę nie w ogóle — innowację — dla poprawy jakości wyrobów, sprawności technologii czy walorów konstrukcji pojawia się obecnie wybitna szansa wykazania talentu. W upowszechnianym obecnie, ulepszonej systemie ekonomicznym, zwanym w skrócie WOG-owskim (od Wielkich Organizacji Gospodarczych będących podmiotem tego systemu) otwarto dla działań innowacyjnych szeroką furę, pozwalającą właśnie na łączenie inżynierskiej, racjonalizatorskiej inicjatywy z najbardziej liczącymi się celami. Mimo ostrych przecież ograniczeń wszystkich wydatków, zwłaszcza inwestycyjnych, w nowych przepisach

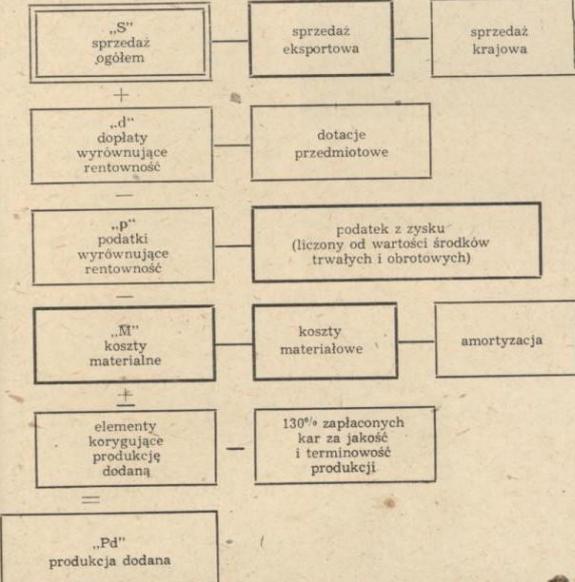
stwarza się możliwość finansowania postępu technicznego, organizacyjnego i innych zabiegów unowocześniających przedsiębiorstwo, oczywiście — przy przestrzeganiu określonych reguł gry. A te są proste i jednoznaczne.

Nie ma ograniczeń dla wszelkich przedsięwzięć modernizacyjnych, jeśli tylko czas realizacji nie przekroczy osmiu miesięcy, jeśli tylko czas zwrotu nakładów — wliczając w to okres wykonania — nie przekroczy dwóch lat, jeśli koszt robót budowlanych i montażowych nie będzie większy niż 1/10 całego przedsięwzięcia. Można w ten sposób osiągnąć po sumie niebagatelną — po dwadzieścia pięć milionów złotych — bo taki pułap wydatków z tego źródła zastrzeżono i to ze zrozumiałych względów. Jeśli przedsiębiorstwo wypracuje odpowiedni fundusz, to może z niego spisać taką sumę wystarczającą przecież na całym okresie przedsięwzięcia dające w efekcie np. niższą materiałochłonność, automatyzację i oszczędności etatowe albo też zwiększenie produkcji preferowanej (rynkowej, eksportowej), lub osiągnięcie innego celu wysoko notowanego podczas obecnego manewru produkcyjno-inwestycyjnego.

Tak więc najszersze pojęte innowacje, najmańdrzejże inicjatywy techniczne mają zapewnione źródło finansowania mimo obowiązującej obecnie praktyki trzykrotnego oglądania każdej złotówki inwestycyjnej przed wydaniem. Oczywiście, odpowiedni system kontroli chroni przed próbami przemycania innych zadań pod przykrywką „modernizacji”, bo i takie próby zdarzały się w przeszłości. Realizm i ogólne zasady gospodarowania nakazują, by takie przedsięwzięcia nastawione na unowocześnienie majątku, wyrobu bądź organizacji prowadzone były bardzo sprawnie, by szybko dawały efekt — stąd 24-miesięczny termin zwrotu nakładów, jako warunek otwierający dostęp do bankowego sejfetu...

W taki to sposób, mając na uwadze cele społeczne i zachowanie rozsądku, każde przedsiębiorstwo, każda grupa pracujących otrzymała klucz do słynnych „rezew”. Przecież właśnie modernizacja to najczęstszy warunek usunięcia lokalnych klopotów utrudniających pełne wykorzystanie mocy, wyrównanie produkcyjnego frontu czy pozbycie się klopotów technologiczno-zaopatrzeniowych. Jak dowodzi praktyka, takie właśnie niewielkie — w porównaniu z wydatkami łącznymi na nowe inwestycje — usprawnienia przyczyniają się zazwyczaj do wydatnego postępu w technice i organizacji, do poprawy najszerszej pojmowanej efektywności gospodarowania.

Ludzi dysponujących wiedzą, inicjatywą i pomysłowością nowy system zachęca do innowacji.



Wszelkiego rodzaju dopłaty „d” wyrównujące rentowność stanowią elementy zwiększające sprzedaż przedsiębiorstwa. Najpoważniejszą pozycją w tych dopłatach w naszym przedsiębiorstwie są dotacje przedmiotowe na motonaczynia. Są to dopłaty wyrównujące cenę zbytu do poziomu kosztów wyprodukowanych motocykli.

mają służyć technicznego przygotowania produkcji, które podejmując decyzję o zakupie nowych maszyn i urządzeń muszą zwrócić szczególną uwagę na stopień wykorzystania tych maszyn i urządzeń w przyszłości.

Każdy bowiem nieuzasadniony zakup maszyny odbija się bezpośrednio na wynikach działalności przedsiębiorstwa i na na-

## LUDZIE DOBREJ ROBOTY

# CZESŁAW PROKOP

CZESŁAW PROKOP pracę w zawodzie rozpoczął w 1957 roku, a już w cztery lata później pracował w wydziale prób i eksploatacji loków miętowych. Dla niego i dla jego najbliższych były to lata trudne, wymagające nie tylko ciągłego doskonalenia umiejętności, ale także samozaparcia

i rezygnacji z wypoczynku, by można było realizować ciągle zagrożone wykonanie planu. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych pracowali po kilkanaście godzin dziennie, ale był to okres próby, który wytrzymałi najlepsi i najbardziej zaangażowani w sprawę produkcji. Dlatego

też obecna załoga wydziału to doskonałi fachowcy, ludzie zdający sobie w pełni sprawę z odpowiedzialności za życie pilota.

W 1963 roku Czesław Prokop po zdaniu egzaminów przed komisją uzyskał licencję mechanika śmigłowego II klasy. Od ubiegłego roku pracuje już w wydziale usług agrolotniczych zdobywając nowe doświadczenie w obsłudze śmigłowca z wyposażeniem agro.

Jest także działaczem społecznym w nowo utworzonej radzie oddziałowej przy wydziale usług agro (do niedawna obydwa wydziały miały wspólną radę) pełni funkcję socjalno-bytowego. Z niepokojem mówi o tym, że nie są w stanie sprostać potrzebom mieszkaniowym powiększającej się ciągle załogi. W roku bieżącym na mieszkania oczekuje 30 osób, a rada otrzymała tylko dwa zastępcze. Jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że do wydziału ściągani są piloci i mechanicy z całego kraju, którzy w miejscu poprzedniego zamieszkania pozostawili rodziny to jest rzeczywiście klopot nie lada. Tym bardziej, że mała ilość przyznawanych wydziałowi mieszkań wpływa hamująco na rozwój wydziału i tak potrzebnych usług.

# Co nam przeszkadza w pracy

Z tym pytaniem zwrócił się do pracowników naszego zakładu. A oto ich odpowiedzi: **KAROL SZCZOTKA** — W gnieździe konserwowania i pakowania podzespołów spręglą istnieją nadal bardzo prymitywne warunki pracy. Nie ma tu absolutnie mowy o jakiegokolwiek mechanizacji pracy czy paletyzacji. Kobiętom tam zatrudnionym pomagają dźwigać ciężkie elementy mężczyźni. Jest to jednak tylko doraźna pomoc a nie stała. Jak długo to jeszcze potrwa, nikt na ten temat nie może dziś odpowiedzieć.

**WŁODZIMIERZ DUDZIK** — Mamy poważne klopoty z narzędziami, z dublami przyrządów, z przeciągaczami, z frezami. Kooperacja odlewów to także wieczny problem. Sprowadzamy je z Wrocławia i Rzeszowa, z wielkim jednak opóźnieniem. Interwenujemy w zakładach koope-

rujących za pośrednictwem zastępcy dyrektora do spraw handlowych mgra Zwołaka, zaopatrzenia i innych komórek organizacyjnych przedsiębiorstwa. Jednakże często bezskutecznie. Tego rodzaju sytuacja istnieje właśnie teraz — we wrześniu. Zakłóca to nam poważnie rytmikę produkcji.

**TADEUSZ SZEWCZYK** — kierownik wydziału ślusarsko-spawalnicy. — Klopotów na większą skalę nie posiadamy, z mniejszych — odczuwamy często braki materiałowe. Czasem brakuje gazu ale i z tym jakoś sobie radzimy. Dobry byłoby aby zawsze na czas dostarczano nam detale z wydziałów obróbki plastycznej i mechanicznego. Klopoty z tapicerią z zapelnianiem robót złączono poprzez przejęcie wszystkich robót tapicerskich z Tomaszowa.





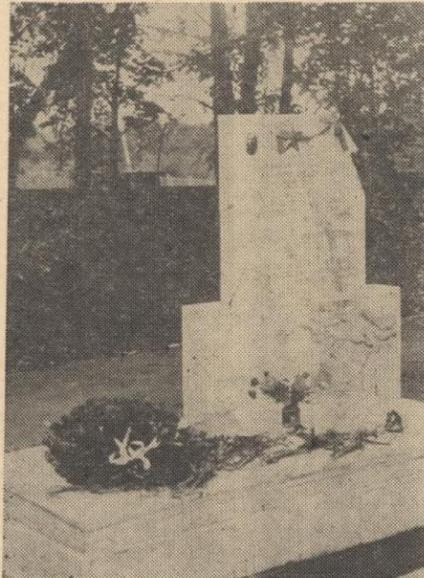
## wędrownik

WIADOMOŚCI TURYSTYCZNE I KRAJOZNAWCZE

### Pamięć o pułkowniku Skopence

Towarzysze radziecy pracujący w naszej wytwórni zwiędając ze swoimi rodzinami Sandomierz złożyli kwiaty na grobie pułkownika Skopenki.

kich walk, które mogłyby uszkodzić zabytkowe i piękne budynki. Manewr udał się w pełni, a miasto ocalało. Niestety, plk.



Grób plk. Skopenki w Sandomierzu.

Był to dowódca wojsk radzieckich wyzwających miasto spod okupacji niemieckiej. Ten znakomity żołnierz tak zachwycił się architekturą Sandomierza, że postanowił zastosować manewr zmuszający Niemców do opuszczenia miasta bez toczenia cięż-

Skopenko zginął w czasie forsowania Odry i na swoją prośbę pochowany został w mieście, które tak sobie upodobał.

Wdzięczni sandomierzanie uczcili Jego pamięć wystawieniem pomnika.

### A CZY ZNASZ TY BRACIE MŁODY...

## ŚLAWINEK

Ślawinek, dawna wieś podlubska obecnie jedna z dzielnic Lublina, położony jest na malowniczych wzgórzach poręcznych wąwozami. Część tego terenu stanowi własność prywatną, pozostałe tereny należą do władz miejskich. Tutaj to właśnie UMCS na zboczach

owocują kolorowymi jagodami i są bardzo malownicze, do drzew ubarwionych jesienną paletą całej gamy kolorów od żółci po czerwien we wszystkich odcieniach.

Założyciele ogrodu pokusili się — i to im się udało — o założenie nawet alpinarium.



Zabytkowy dworek Kościuszków na Ślawinku.

wzgórza z malowniczymi wąwozami — założył Ogród Botaniczny. Obiekt ten zbudowano w dużej mierze dzięki pracy społecznej studentów, szkół i społeczeństwa Lublina.

Nawet ci, którzy zachwycają się tym co widzieli za granicą lub ostatecznie w Warszawie, z tego młodego obiektu nie wyjadą zawiedzeni, pod warunkiem że będą patrzeć obiektywnie. Zgromadzone tu tysiące różnych roślin ze wszystkich kontynentów świata. Rośliny usystematyzowano w zależności od gatunku lub terenu na którym rosną w warunkach naturalnych. Nawet teraz jesienią gdy wiele roślin już wykopano dla ochrony przed chłodami Ogród Botaniczny zwiedza się z przyjemnością. Nie wszystkie rośliny należą do gatunków kwitnących i jesień nie zmienia ich uroku. A gatunki owocujące teraz są nie mniej ciekawe.

Pod ogród wykorzystano rzeźbę terenu co przysparza wdzięku temu obiektowi, gdyż zbocza wąwozów i pagórków porośnięte są przeróżnymi okazami od wiązających się po ziemi przez krzewy, zwłaszcza te, które obecnie

Oglądając tu w Lublinie szarotki rosnące między kamieniami czy kosówkę mimo woli wraca się myślą do czasu wakacji, które zawsze wspomina się mile a które również zawsze



Patrzącym na wiatrak w ślawinkowskim skansenie wydaje się, że za chwilę zacznie on mieć ziarno.

trwają za krótko, lub chodząc przez mostki nad jeziorkami i patrząc na florę terenów wodnych ogarnia człowieka chwila

wspomnień i przybliża szelest trzcin szepczących latem na Mazurach.

Dodatkową atrakcją jest dworek Kościuszków, do którego od bramy ogrodu prowadzi schodkowa aleja obrośnięta starymi drzewami. Dworek o pobielanych ścianach ma ładną bryłę i ganek od frontu wsparty na drewnianych kolumnach i dach pokryty gonfem.

Niczym nieskrępowana myśl w takim otoczeniu wraca do czasów kiedy w tym dworku gościł u stryja nasz bohater narodowy. Tę wędrowkę w czas ułatwia mijany po drodze kamień ofiarowany Kościuszcze przez harczerzy. Opuszczając ogród trudno oprzeć się pokusie podniesienia z alejki kasztanu który opadł pod nogi. Jest to zaproszenie do odwiedzenia ogrodu gdy znów zakwitną kasztany i nie tylko kasztany.

Ale Ślawinek to nie tylko Ogród Botaniczny. Ulica Ślawinkowska prowadzi w górę wśród domków w ogródkach. Cicha to i spokojna dzielnica. Teren idealnie dobrany pod camping. Po le namiotowe jest na terenie dawnego sadu ale prymitywnie tu nie jest, ciepła woda, w domkach przytulne 4-osobowe poko-

je zapewniają turystom dobry wypoczynek. Wzrusza tablica, którą mijają wyjeżdżający „żegnając zapraszamy”. Nieco dalej w parku zwraca uwagę murowany dworek. Kolumny, taras, balustrady i data 1911 — a w nim mieszkają prywatni właściciele. Szkoda, że widzimy zza ogrodzenia park, jest tak zaroięty pokrzywami.

Po przeciwnej stronie szosy warszawskiej też dawny park do którego wieszcie, jeszcze stojąca murowana brama zwieńczona łukiem, ale to też teren prywatny i pokrzywy. Nieco dalej nadzieja na zachowanie dla potomnych śladów przeszłości — powstający skansen wsi lubelskiej. Stoł tam wiatrak prawie gotowy jakby za chwilę miał poruszyć skrzydłami i sypnąć mąką.

Zestawiono też już pięć chat krytych słońca o konstrukcji typowej dla regionu i mała szopa — taka jakie jeszcze w starych gospodarstwach się zachowały. Obok terenu skansenu parki zabudowania podworskie. Zachowany dworek murowany o czwycieście z gankiem wspartym na kolumnach. Mur parku monumentalnie świeżo otynkowany, na budynkach tabliczki ADM, ale w parku również pokrzywy po pas i sterty odpadów i śmieci.

Tylko kasztany tak samo opadają jak w Ogrzędzie Botanicznym.

### Jak zdobyć odznakę turystyki kwalifikowanej?

## Górska odznaka turystyczna



14—16 i powyżej 50 lat, 60 punktów dla kategorii wieku 17—50 lat.

— Mała brązowa — zdobywa się ją w ciągu jednego sezonu i wymagane jest 80, 100 lub 120 punktów w zależności od wieku jak wyżej;

— srebrna — zdobywa się ją w ciągu trzech sezonów bezpośrednio po sobie następujących, wymagana ilość punktów 300 lub 360;

— złota — zdobywa się ją w ciągu 6 sezonów bezpośrednio po sobie następujących, wymagane 600 lub 720 punktów dla dwóch ostatnich kategorii wiedzy.

—DUŻA — brązowa, srebrna i złota — zdobywa się je przez spełnienie takich warunków regulaminu jak przejście w ciągu co najmniej 7-dniowej wycieczki określonych pasm górskich i zdobycie odpowiedniej ilości punktów w wyznaczonych grupach górskich.

Ponieważ zbliża się koniec sezonu zdobywania GOT — do 15 grudnia zaś w Tatrach do 15 października — warto przypomnieć o wymaganiach stawianych przez regulamin. Książeczki GOT należy przedłożyć do weryfikacji w oddziale PTTK bądź Komisji Turystyki Górskiej do końca roku w którym zdobywa się odznakę.

GOT od bieżącego roku jest odznaką trzystopniową.

— Popularna — zdobywa się ją w ciągu jednego sezonu i wymagane jest 40 punktów dla 12—13-latków, 50 punktów dla

Sezon turystyki górskiej trwa od 15 marca do 15 grudnia, zaś dla Tatr od 1 maja do 15 października. Pamiętać należy, że większość szlaków górskich przebiega przez tereny parków narodowych lub tereny chronione, wobec czego wolno tam chodzić po trasach oznakowanych. Regulamin GOT zawiera spis tych tras oraz ich punktację.

Dzięki temu zainteresowani mają do dyspozycji określone szlaki, które pomyślane są tak by zapewniły możliwość poznania najciekawszych i najbardziej charakterystycznych grup górskich, wyrobili nawyk racjonalnego uprawiania turystyki i krajoznawstwa, przy zapewnieniu maksymalnego bezpieczeństwa.

Wyjeżdżając na dwutygodniowy urlop w góry każdy przeciętnie sprawny turysta jest w stanie zdobyć popularną lub małą brązową GOT.

Dla przykładu podajemy trasy i punktację możliwe do przebycia w ciągu dziennego spaceru.

Kuźnice — Hala Kalatówki — Hala Kondratowa — Przełęcz Kondracka — Giewont — wejście — 17 punktów, zaś zejście 7 punktów.

Krynica — Jaworzyna Krynicka — wejście 13 punktów, zejście 7 punktów.

Karpacz — Śnieżka — wejście 17 punktów, zejście 8 punktów.

Odbywając 5 lub 6 takich wycieczek w ciągu dwutygodniowego turnusu bez trudu można zdobyć wymaganą ilość punktów. W tym celu należy zaopatrzyć się w książeczkę GOT, ostemplować ją w punkcie wyjścia ewentualnie w punkcie pośrednim (schronisko lub jakaśkolwiek instytucja) i w punkcie końcowym.

Dużym ułatwieniem jest regulamin GOT, który zawiera spis wszystkich szlaków górskich.

Zarówno książeczkę GOT jak i regulamin można nabyć w Biurze Oddziału PTTK lub innych pokrewnych placówkach.

# WIADOMOŚCI Z MIASTA

## PKS raz jeszcze zadziwił

Raz jeszcze zadziwiła nas operatywność dyrektora PKS, jej ostateczne decyzje świadczą o wysokim poziomie organizacji pracy w tym przedsiębiorstwie.

Wprawdzie powierzchnia przeznaczona pasażerom korzystającym z przewozów na trasie Świdnik - Lublin maleje w zaskakującym tempie (ostatnio nie tylko w godzinach szczytu jeździ się stojąc tylko na jednej nodze), ale za to PKS może wykazać się zwiększeniem ilości przeprowadzanych kontroli biletów. Pisze o decyzji stemplowania biletów PKS sprzedawanych przez kioski Ruchu specjalnymi pieczętkami - Świdnik - Lublin lub powrót.

Bieda temu, kto ośmieli się jadąc do Lublina skasować bilet, na którym postawiono pieczętkę Powrót. Wprawdzie ceny biletów są identyczne, ale nie ważne jest to, za ile pasażer jedzie, tylko czy jedzie prawidłowo, przecież porządek w PKS musi być.

Gdy ktoś nie potrafi zrozumieć

intencji dyrektora PKS, będzie ukarany grzywną, słusznie - kiedy jedzie do Lublina, to niech nie oszukuje, że wraca!

Zastanawiam się co by było gdyby mieszkanie Lublina wracał do domu i kurs potraktował jako Powrót. Wydaje się, że nawet aktualne zaświadczenie o miejscu zameldowania nie uchroniłoby go od zapłacenia kary - powrót to powrót.

Korzyści w tej innowacji trudno się wprawdzie dopatrzeć, ale za to dostarczono dodatkowe zajęcie agentom kiosków, no i oczywiście ścięto kilka drzew na wykonanie pieczętek. Sam PKS nie na tym nie stracił, a wykazał się tylko pozytywnym działaniem mającym na celu przechylenie niedyscyplinowanych obywateli.

P.S. Mam pomysł do wykorzystania - proponuję do „znowelizowanych” biletów załączac instrukcje (może przyjdą czasy, że będzie można ją przeczytać w luźnym autobusie).

## COCO naszas deszy martwi

### ADAMPOL - DZIELNICA ZAPOMNIANA

Na temat stanu dróg w tej dzielnicy Świdnika pisano niejednokrotnie. Zbliża się jesień, a wraz z nią deszcze i sloty. I znów mieszkańcy toną w błocie. Gdy jest pogoda, lękają tumany kurzu, potykając się raz po raz o wyrwy w ulicach. Mimo obietnic i zapewnień władz miasta nie w tej sprawie się nie robi. Mieszkańcy tej dzielnicy zadeklarowali już dawnie gotowość by w czynnie społecznym popierać wszystkie drogi. Czy nie warto byłoby więc umożliwić, nawież żużlu na te „arterie”?

Innym nabrzmiałym problemem jest oświetlenie. Ostatnio na ulicy Wojska Polskiego żądano żarówki się nie świeci. Na innych ulicach też zalegają egipskie ciemności.

### Gdzie są kosze?

Gdzie są kosze? - chciałoby się rzec spacerując ulicami Świdnika. Ludzie mają to do siebie, że często jedzą owoce i inne rzeczy opakowane w papier. Jednak co zrobić z odpadkami?

Idąc Raclawicką czy też Przdowników Pracy można przejść całą ulicę nie spotkawszy żadnego kosza na śmiecie. Jest ich wystarczająca ilość na Sławińskiego i to tylko w części od kina do „Jubitera”.

Miasto mogłoby być jeszcze czystsze gdyby ustawiono dużo więcej pojemników na śmiecie z większą częstotliwością. Czyżby PGKiM tego nie dostrzegało i nie chciało użyć swoim pracownikom?

(rot.)

## DWADZIEŚCIA LAT DZIAŁALNOŚCI

# SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Wielu z nas narzeka na jej działalność, jeszcze więcej ją chwali - nikt nie ma obojętnego stosunku do instytucji, z którą zetknął się każdy niemalże świdniczanin - mieszkańiec M-ileś tam. Przypomnijmy: z organizacji uzupełniających budownictwo mieszkaniowe (obok budownictwa zakładów pracy i tzw. komunalnego) spółdzielnie mieszkaniowe przekształciły się w monopolistę i od 1975 roku droga do własnego mieszkania wiedzie praktycznie jedynie przez lokatorsko-własnościową spółdzielnię mieszkaniową.

Ta wyłączność to duży splendor, ale i ogromny obowiązek reprezentowania w pełni interesów lokatorów, w większości pracowników WSK, którzy nie mają zbyt wiele czasu na interwencje i bieganie w sprawie usterek. Spółdzielnie muszą ponownie stać się rzecznikami mieszkańców we wszystkich, nawet tych najdrobniejszych (ale jakże utrudniających codzienne życie) skutkach niedbalstwa wykonawców. Ponownie, bo ostatnio na skutek naporu nabrzmiałych już bardzo potrzeb mieszkaniowych funkcja ta została mocno ograniczona.

JAK W TEJ ZŁOŻONEJ SYTUACJI WYGLĄDA PRACA NASZEJ ŚWIDNICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ? CZYM SĄ JEJ OSIĄGNIĘCIA I SUKCESY, JAKIE BOLAŁY, CO POWODUJE NIEZADOWOLENIE?

Dzisiaj z okazji zbliżającego się jubileuszu posłuchajmy odpowiedzi na pierwszą część postawionego pytania - spróbujmy zsumować to, co dotychczas osiągnięto.

Prezes spółdzielni mieszkaniowej inż. STEFAN BADUROWICZ zapytany w czym wyraża się dwudziestoletni już dorobek spółdzielni mówi:

- Łatwo go dostrzec: kolorowe, wygodne osiedle, w którym mieszka około 13 tysięcy mieszkańców - to sprawa oczywista; ale spółdzielnia to nie tylko działalność inwestora. Duży jest jej społeczny dorobek - liczne aktywnie działające samorządy, które dobrze spełniają rolę gospodarza w dużej mierze zdecydowała o urodzie miasta, często o jego funkcjonalności, o tym, że je po prostu lubimy.

Równie ważne dla środowiska jest to, że spółdzielnia współpracując z TPD, Wydziałem Oświaty Urzędu Miejskiego, Towarzystwem Krzewienia Kultury Fizycznej i Ligą Obrony Kraju prowadzi szeroko zakrojoną działalność wychowawczą za pośred-

nictwem 14 placówek kulturalno-oświatowych - żłobków, świetlic i klubów - co w znacznym stopniu ułatwia pracującym rodzicom zapewnienie właściwej opieki swym pociechom.

O pracy wychowawczej i oświatowej opowiada pani ZOFIA LIZUN - pracownik spółdzielni mieszkaniowej:

- Rozszerzaniu zainteresowań dzieci służą kółka zainteresowań (fotograficzne, muzyczne, plastyczne i krótkofalowców), oraz modelarnia: szkutnicza i samolotowa.

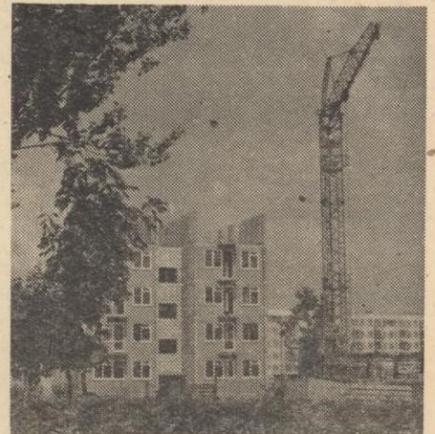
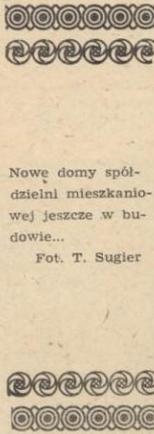
Rozwijamy również sportowe zamilowania młodzieży: klub „Zefir” działający pod patronatem TKKF skupia 90 członków pracujących w 4 sekcjach: tenisa stołowego, piłki nożnej, strzelectwa i piłki siatkowej; prowadzi też wypożyczalnię sprzętu sportowego. Wspólnie z miejską organizacją ZSMP rozwijamy działalność rozrywkową organizując

dyskoteki, wieczorki taneczne i liczne konkursy dziecięce w klubie „EMKA”. Dorosli uczą się języków obcych na dwustopniowych kursach, prowadzimy także kursy kroju i szycia oraz gospodarstwa domowego dla pań. Patronujemy działalności 45-osobowego klubu emerytów i rencistów.

Mieszkańcy osiedla pytani o pracę spółdzielni wymieniali najczęściej przedszkola - są małe i wygodne i dzieci bardzo chętnie tam przebywają oraz pracę komitetów osiedlowych, w których wielu z nich pracuje, a które organizują i konkursy na najładniejszy balkon, i czynny społecznie, i zabawy karnawałowe w zagospodarowanych przez siebie piwnicach.

DO SKŁADANYCH PRZEZ CZYTELNIKÓW URODZINOWYCH ŻYCZEŃ DAJSZĄ O WOCNEJ PRACY - TAKIEJ, KTÓRA SPRAWIAŁABY, ŻE NASZE KONTAKTY ZE SPÓŁDZIELNIĄ BĘDĄ ZAWSZE MIŁE, TAK JAK W MOMENCIE ODBIERANIA KLUCZY - DOŁĄCZA SIĘ REDAKCJA GŁOSU, KTÓRA CZEKA TEŻ NA SYGNAŁY I OPINIE POTRZEBNE DO SFORMUŁOWANIA ODPOWIEDZI NA DRUGĄ CZĘŚĆ POSTAWIONEGO PYTANIA.

Maria Balicka



Nowe domy spółdzielni mieszkaniowej jeszcze w budowie...  
Fot. T. Sugier

## felieton głosu

Moja znajoma twierdzi, że skuteczniej od kosmitów naszej cywilizacji zagraża wróg o wiele bardziej realny i bliższy - nadmierne spożywanie alkoholu. Twierdzi ona także, że walka z alkoholikami i zwykłymi pijaczkami jest tak długo nieskuteczna, jak długo człowiek z trudem przyswajający się na nogach, belkoczący niezrozumiałe słowa w pijanym widzie i zionący oparunkiem nie tylko wódką, ale całej kimbrowni - zamiast potępienia wzbudzać będzie litość!

\*\*\*

Nie wiem komu należy przyznać zastręgi, komu należy się śliwka za dobry pomysł i próbę znalezienia metody i sposobu na układowych trunkowców. Wiem, że pomysł był świetny, a mam nadzieję, że konsekwentnie kontynuowany przyniesie

pewną poprawę. Ta przydatna laurka i życzenia osiągnięcia pożądanym sukcesom należą się tym, którzy upadli na pomysł, by od walki z bumelantami i pijakami wciągnąć rodziny. Wprawdzie straty, jakie z tego tytułu ponoszą żony i matki są im od dawna znane, wprawdzie niejedna z nich odczuła je na własnej skórze i kieszeni, ale argumenty przytoczone przez organizatorów miały konkretną wymowę, konkretną wielkość

boku pijaka. Obok współczucia rozdziło się w trakcie słuchania ich wypowiedzi oburzenie na tych, którzy nie chcą i nie potrafią im pomóc chociaż one o tę pomoc wielokrotnie prosily.

Opowiadała młoda dziewczyna o tym jak wielokrotnie zwracała się do oddziałowej rady związkowej z prośbą, by jej męża nie kierować do wspólnej pracy z cziwkiem, który już dawno zapomniał o wszelkich hamulcach i obowiązkach. Pro-

szę swój udział w alkoholowej libacji.

Jeszcze jedna ze łzami w oczach stwierdziła, że przecież jeżeli jej męża strażnik wypuszcza i wypuszcza do iż zakładu pijanego - to ona nic na to nie poradzi. Nie poradzi też nic na to, że strażnicy potrafią przytknąć oczy i nie dostrzegać, że pracownicy unoszą wódkę, a kierownicy udają, że nie widzą ubytku w magazynowych

rytusu przeznaczonych do konserwacji i mycia urządzeń, na opuszczanie pracy przez wprawdzie notorycznych pijaków, ale za to dobrych(?) pracowników, na przychodzenie do pracy po piwku, kieliszku czy wręcz całej libacji. I nie chodzi o to, by ktoś z nas dzwonił do straży przemysłowej lub sekcji dyscypliny pracy. Ten rodzaj informacji jeszcze nikogo niczego nie nauczył. Chodzi o to, by zdobyć się na rozmowę z delikwentem, by spróbować go przekonać własnym dobrym przykładem i argumentami rzeczowymi i spokojnymi.

Nie od dzisiaj wiemy, że atmosfera i układy w pracy potrafią działać cuda, a skoro już - to nie szukajmy odpowiedzialnych za dyscyplinę, ale sami spróbujmy wpłynąć na tych, którzy działają nie tylko na własną szkodę. Na pohybel bumelantom i pijakom!

# NA POHYBEL!

potracanych za nierobstwo i pijanstwo pieniędzy. One z kolei - znalazły okazję do ujawnienia tych, którzy tolerują brak dyscypliny pracy.

\*\*\*

Miało to spotkanie dwa oblicza i dwa tony. Jeden nadawał mi organizatorzy - i był to ton życzliwy, poparty argumentami przytoczonych wielkości kar pieniężnych za pijanstwo w pracy. Drugi ton nadawały kobiety, których udziałem jest życie u

siła wielokrotnie - jednak bezskutecznie! Kolektywy wydziału kuźni każdorazowo lekceważyły jej prośby. Dla nich jej mąż był takim samym dobrym pracownikiem, jak wszyscy inni pracujący uczciwie.

Inna mówiła wprost, że kula wy Czesio z piaskowiny nigdy jeszcze nikomu nie odmówi „skoczenia” do sklepu po wódkę. Wsiada na swój rower i po kilkudziesięciu minutach wraca z butelką pod kapotą, a za swoją „uczynność” ma

stanach spirytusu potrzebne do produkcji.

\*\*\*

Z tego spotkania wynikała jedna wielka prawda. Za nieszczęście tych kobiet, za straty jakie ponosi zakład odpowiedzialni jesteśmy w znacznym stopniu my wszyscy. Wszyscy ci, którzy przytknął oczy na ukradkiem wyjmowaną z biurka butelkę, bo właśnie kolega obchodził imię, na fakty częste tajemniczego znikania spi-



